

Morawski, Zbigniew

"Średniowieczne opactwo cystersów w Rudach", Stanisław Rybandt, Wrocław 1977 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 70/3, 576-577

1979

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Pontyfikał krakowski z XI wieku (Biblioteka Jagiellońska Cod. MS 2057), „Materiały źródłowe do Dziejów Kościoła w Polsce” t. V, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1977, s. 174.

Wymieniony, prawdopodobnie, w inwentarzu skarbcza kapituły krakowskiej z 1100 r., pontyfikał wprowadzony został do obiegu naukowego pracą Władysława Abrahama (1927 r.). Od tego czasu datuje się zainteresowanie ks. prof. Zdzisława Obertyńskiego rękopisem 2057 Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego, zawierającym pontyfikał. Pracę wtedy zaczęta, niestety, zniszczyła wojna. Podjęto więc na nowo żmudną, imponującą kwerendę ukazując pokrewieństwo poszczególnych formuł. Pontyfikał jest wielowarstwowy, ma „partie zapożyczone z różnorodnej tradycji”. Stąd tak trudno określić jego proveniencję, a niemożliwe jest wskazanie dlań bezpośredniego wzoru (o ile księgi tej nie należy sklasyfikować jako złożonej kompilacji).

Pontyfikał datuje się obecnie — zgodnie z opinią B. Bischoffa — na lata 1050—1075. Jest wariantem pontyfikału romano-germańskiego powstałego w X w. w opactwie St. Alban w Moguncji. Zamówiony został dla kościoła krakowskiego, o czym świadczy wymienienie w litanii do Wszystkich Świętych (przed wyznawcami a po wszystkich innych męczennikach) patronów katedry: św.św. Wacława i Wojciecha. Wiąże się ten zabytek z kręgiem nadreńskim, nie wykluczone jednak, że powstał w Tyńcu, na co wskazują też jego cechy lotaryńskie docierające do Tyńca *via* Trewir. W tym przypadku wzorcem dla „Pontificale Cracoviense” byłyby nieznane nam księgi liturgiczne wykorzystane na miejscu. Tę hipotezę wspiera artykuł o. Pawła Szczańckiego o „pontyfikaliach” opatów z Tyńca („Cultus et cognitio”, s. 557—563), którzy mieli pewne przywileje biskupie, posiadać przeto mogli liturgika używane w zasadzie przez biskupów.

Przy pracy nad edycją rozwiązano monograficznie kilka zagadnień: tytuł *archiepiscopus apostolicus*, kult św. Monegundis, formuły „państwowe” — benedykcję władcy, „promulgację przez metropolitę nominata książęcego na katedrę biskupią” stawiające wydawcę w rzędzie wybitnych znawców liturgii.

Rzadko spotykane bądź nieznane formuły objaśniono we wstępie: konsekracja dzwonów, przepisy postne dla obłąkanych, formuły ordaliów, benedykcja proporca wojennego, oręża. Dla historyka otwarte pozostaje pytanie jak pontyfikał, szczególnie formuły związane z szeroko pojętą kulturą, funkcjonował w środowisku krakowskim.

Opracowanie edytorskie jest czytelne. Różni się nieco od zasad przyjętych, przydałoby się sądzić objaśnienie dotyczące użycia antykwy, kursywy, nawiasów kątowych.

Wstęp wydawcy poprzedzają dwa „Przedślowia” (A. Gieysztora i J. Karwasieńskiej) w istocie recenzje wewnętrzne. Włączenie ich od wydawnictwa uznać należy za zabieg pożyteczny i interesujący.

R. K.

Stanisław Rybandt, *Średniowieczne opactwo cystersów w Rudach*, Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Seria A, nr 195, Wrocław 1977, s. 183.

Jest to największe opracowanie dziejów jednego z dwóch najstarszych klasztorów cysterskich na Górnym Śląsku, pozostającego dotąd głównie w kręgu zainteresowań historyków architektury i kultury umysłowej (ze względu na znaną bibliotekę klasztorną; praca zawiera szczegółowe jej omówienie z wykazem zawartości).

Autor ustala czas powstania klasztoru na lata 1255—1258, po pierwszej nieudanej fundacji w latach 1237—1241, łącząc jego założenie z osobą księcia Władysława opolskiego. Małopolskie pochodzenie konwentu rudzkiego związane jest z planami tego księcia co do opanowania małopolskiej części dawnej dzielnicy seniorackiej. Najintensywniejszy rozwój gospodarki klasztornej przypada na drugą połowę XIII wieku; prowadzono tu wówczas kolonizację na prawie niemieckim.

S. Rybandt poświęca też dużo uwagi zagadnieniu immunitetu dóbr klasztor-nych (przyuszczalnie początek XV w.), zagadnieniu kontaktów zewnętrznych konwentu, jego składu społecznego oraz roli kulturalnej.

Z. M.

Sąsiedzi i inni, red. Andrzej Garlicki, „Czytelnik”, Warszawa 1978, s. 264.

Esej historyczny jako tekst uwolniony od obowiązku wyczerpania wszystkich za i przeciw, przyprawiony subiektywizmem autora jest szalenie wdzięczną formą literacką. Także temat: jak my widzieliśmy (widzimy) innych i jak oni widzieli (widzą) nas budzi niezmiennie zainteresowanie czytelników. Dlatego też zbiór esejów historycznych „Sąsiedzi i inni” sygnowany przez Andrzeja Garlickiego o jako redaktora i podpisany piętnastoma nazwiskami znanych historyków zniknął z księgarń natychmiast po ukazaniu się.

Mimo wielu różnic w podejściu do tematu tworzy się z tych esejów wyraźna całość. Wylania się obraz rozszerzającej się i pogłębiającej wiedzy Polaków o „sąsiadach i innych”, przeplatają się w nim okresy ksenofobii i otwartości naszej kultury. Jednocześnie widać wyraźnie częstą irracjonalność naszych sympatii i antypatii. Dotyczy to także stosunku innych nacji do Polski. W tym kierunku jednak wszystkie odniesienia były słabsze, wiedziano o Polsce mniej niż my wiedzieliśmy o innych narodach i krajach, nie zawsze nasze sympatie były odwzajemniane.

Niniejsze teksty ukazywały się najpierw pojedynczo w tygodniku „Kultura” i dopiero później zrodziła się myśl wydania ich w formie książkowej. Stąd nierówność szkiców jeżeli chodzi o zakres chronologiczny czy tematyczny (np. „Potomkowie Lecha i Czecha” i „Orientalność polska”). A także to, że zabrakło w tym zbioru na przykład eseju o Słowianach Południowych czy o Grecji.

M. W.

Sztuka pobraża Bałtyku, PWN, Warszawa 1978, s. 438.

Tom zawiera referaty i komunikaty wygłoszone na sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki w Gdańsku w listopadzie 1976 r. Dwudziestu autorów podjęło problematykę geografii artystycznej pobraża Bałtyku koncentrując się głównie na terenach objętych obecnymi granicami Polski. Połowa wystąpień dotyczy średniowiecza. I tak Z. Radacki omawia początki architektury na Pomorzu Zach., które datuje na lata 80-te XII w. i wiąże z wpływami duńskimi, aby omówić dalej rozwój zachodniopomorskiej, ceglanej i kamiennej, architektury kościelnej XIII w. Z. Krzymuska analizuje topografię zabytków późnośredniowiecznej (1450—1525) rzeźby zachodniopomorskiej i wskazuje na dużą rolę kościoła oraz feudałów (mniejszą mieszczaństwa) w ożywieniu tamtejszej twórczości rzeźbiarskiej. Pomorza Zachodniego dotyczy w dużej mierze twórczość architektoniczna Henryka Brunsberga, którą omówił N. Zaskę (Greifswald). Obiektem dociekań stała się